

**Sygn. akt II K 29/18**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 grudnia 2018 r.

Sąd Rejonowy w Kętrzynie II Wydział Karny w składzie:

Przewodnicząca: SSR Małgorzata Olejarczyk

Protokolant: starszy sekr. sądowy Ewelina Kazberuk

Prokurator Prok. Rej. w Kętrzynie: Tomasz Niesłuchowski

po rozpoznaniu w dniach: 29.03.2018r., 20.04.2018r., 18.09.2018r., 11.10.2018r.

i 13.12.2018r.

sprawy **R. O.**

s. C. i Z. z domu M.

ur. (...) w P.

**oskarżonego o to, że:**

W dniu 20 kwietnia 2017 roku w K., uderzył laską w lewą rękę w okolicy łokcia swoją żonę I. O., z którą wspólnie zamieszkuje, czym spowodował u niej obrażenia ciała w postaci: rozległego krwiaka okolicy bocznej powierzchni lewego stawu łokciowego schodzący na boczną i tylną powierzchnię przedramienia lewego oraz krwiak 2,5 x 1,5 cm paliczka bliższego V palca ręki lewej po stronie grzbietowej, czym spowodował u niej naruszenie czynności narządu ciała trwający nie dłużej niż 7 dni,

**tj. o czyn z art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 157 § 4 k.k.**

I. na podstawie art. 66 § 1 k.k., art. 67 § 1 k.k. postępowanie karne wobec **R. O.** warunkowo umarza na okres próby 2 (dwóch) lat;

II. na podstawie art. 67 § 3 k.k. orzeka wobec oskarżonego na rzecz oskarżycielki posiłkowej I. O. kwotę 2.000 (dwa tysiące) złotych tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę;

III. na podstawie art. 627 k.p.k. w zw. z art. 629 k.p.k. zasądza od oskarżonego na rzecz oskarżycielki posiłkowej kwotę 1.000 (jeden tysiąc) złotych tytułem zwrotu poniesionych kosztów zastępstwa procesowego;

IV. na podstawie art. 627 k.p.k. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa zwrot kosztów sądowych, w tym opłatę w wysokości 100 (stu) złotych.

II K 29/18

## UZASADNIENIE

Na podstawie całokształtu materiału dowodowego Sąd ustalił następujący stan faktyczny w sprawie:

R. i I. O. są małżeństwem od 45 lat. Zamieszkuje wspólnie w K. przy ulicy (...). Małżonkowie nie prowadzą wspólnego gospodarstwa domowego, ze związku mają trzech dorosłych już synów. W 1996r. R. O. wystąpił do sądu o rozwiązanie małżeństwa przez rozwód, jednakże cofnął złożony pozew. W dniu 9 czerwca 2017r. zostało wszczęte dochodzenie w

sprawie fizycznego i psychicznego znęcania się R. O. nad I. O. w okresie od 1975r. do 23 października 2017r. tj. o czyn z art. 207§1kk.

W trakcie tego postępowania R. O. przedstawiono zarzut spowodowania w dniu 20 kwietnia 2017 r. w K. obrażeń ciała I. O. w postaci: rozległego krwiaka okolicy bocznej powierzchni lewego stawu łokciowego schodzący na boczną i tylną powierzchnię przedramienia lewego oraz krwiaka 2,5 x 1,5 cm paliczka bliższego V palca ręki lewej po stronie grzbietowej, czym spowodował u niej naruszenie czynności narządu ciała trwający nie dłużej niż 7 dni, tj. o czyn z art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 157 § 4 k.k.

Postanowieniem z dnia 25 października 2017r. sygn. PR Ds. 597.2017 umorzono dochodzenie w części fizycznego i psychicznego znęcania się R. O. nad żoną wobec braku danych dostatecznie uzasadniających podejrzenie popełnienia czynu.

Na skutek zażalenia wniesionego przez pełnomocnika I. O., Sąd Rejonowy w Kętrzynie postanowieniem z dnia 3 stycznia 2018r. sygn. II Kp 221/17 utrzymał w mocy przedmiotowe postanowienie.

R. O. jest emerytowanym nauczycielem. Z powodu wypadku jakiemu uległ w przeszłości przyznano mu rentę. Porusza się o lasce, z powodu stwierdzonej deformacji głowy lewej kości udowej i krótszej kończyny lewej.

W dniu 20 kwietnia 2017r. R. i I. O. przebywali w domu. W mieszkaniu obecny był także ich syn P.. Między małżonkami doszło do sprzeczki. W pewnym momencie I. O. odwróciła się do męża i zamachnęła nogą w okolice jego pośladka. R. O. w reakcji na powyższe, uderzył ją trzymaną w ręku laską w okolice łokcia lewej ręki. Na skutek tego uderzenia I. O. doznała obrażeń ciała w postaci: rozległego krwiaka okolicy bocznej powierzchni lewego stawu łokciowego schodzący na boczną i tylną powierzchnię przedramienia lewego oraz krwiak 2,5 x 1,5 cm paliczka bliższego V palca ręki lewej po stronie grzbietowej. Obrażenia powyższe spowodowały u niej naruszenie czynności narządu ciała trwający nie dłużej niż 7 dni.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o następujące dowody: protokół zawiadomienia o przestępstwie k. 3-5, 86-88, postanowienie o umorzeniu dochodzenia w części k. 145-145v, postanowienie Sądu Rejonowego w Kętrzynie k. 188-189, opinie sądowo- lekarskie k. 49, 303, 365-366, częściowe zeznania I. O. k. 261-261v, 4-4v, częściowe wyjaśnienia R. O. k. 260-261, 114.

**Oskarżony R. O.** przyznał się do spowodowania obrażeń u swojej żony. Wyjaśnił, że jego zachowanie było odruchem bezwarunkowym. Uderzył żonę, ponieważ ona wcześniej kopnęła go w biodro, czym spowodowała przeszywający ból. Według jego oceny agresor winien liczyć się z reakcją ofiary. Dodał, że taka sytuacja nie miała miejsca po raz pierwszy, wcześniej również żona potrafiła „kopnąć go w tyłek” czy uderzyć ręką w głowę. W dniu 20 kwietnia 2017r. żalił się synowi na zachowanie żony, co zapewne ją zdenerwowało i dlatego go kopnęła ( wyjaśnienia k. 260-260v).

### **Sąd zważył, co następuje :**

Bezsporne jest w sprawie, że w dniu 20 kwietnia 2017r. oskarżony R. O. uderzył laską w lewą rękę w okolicy łokcia swoją żonę I. O., z którą wspólnie zamieszkuje. W wyniku tego uderzenia I. O. doznała obrażeń naruszających czynności narządu jej ciała na okres poniżej 7 dni.

Oskarżony w tym zakresie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Natomiast okoliczności tego zdarzenia nie są już takie jednoznaczne. Na wstępie podnieść należy, że zdarzenie rozegrało się w przysłowiowych „czterech ścianach”, w miejscu zamieszkania oskarżonego i pokrzywdzonej. W domu obecny był wówczas ich syn P., który skorzystał z prawa do odmowy składania zeznań. W sprawie brak jest obiektywnej relacji bezstronnego obserwatora.

Dokonując analizy wyjaśnień oskarżonego i zeznań pokrzywdzonej z owego zdarzenia, trudno nie zauważyć, że każda ze stron stara się przedstawić siebie w korzystniejszym świetle, obwiniając drugiego małżonka za ich złe relacje.

I tak według I. O. nie kopnęła oskarżonego, a jedynie musnęła w prawą nogę. Przy czym między zeznaniami pokrzywdzonej z postępowania przygotowawczego, a tymi z postępowania sądowego rysuje się sprzeczność. W postępowaniu przygotowawczym świadek zeznała, że feralnego dnia mąż ją wyzwał i obrażał. Wówczas musnęła go kłapkami w okolicę pośladka, nie było to kopnięcie. Wtedy R. O. odwrócił się w jej kierunku i uderzył laską w lewą rękę ( zeznania k. 4-5).

Przed Sądem I. O. zeznała nieco odmiennie, a mianowicie podała, że gdy niosła uprzednio zrobione kanapki, R. O. wyskoczył do niej zdenerwowany i zaczął krzyczeć, że go nie rozumie. Wówczas machnęła w jego kierunku nogą, ale nie w pośladki, nie w biodro, albowiem tak wysoko nie podniosłaby nogi, tylko musnęła go w spodnie w prawą nogę, wtedy mąż „przyłożył jej laską” ( zeznania k.261).

Tak więc wersja podana przez pokrzywdzoną różni się zasadniczo od tego jak tę sytuację opisał oskarżony. Według niego I. O. zadała mu ból, dlatego też ją uderzył, określając swoje zachowanie odruchem bezwarunkowym. I. O. swoje zachowanie nazwała gestem pogardy, wobec słów jakie od lat wypowiada wobec niej oskarżony. Są to wyzwiska i poniżanie.

Przesłuchani w sprawie świadkowie funkcjonariusze policji w osobach G. C. i G. L. potwierdzili istniejący konflikt między małżonkami. Po zdarzeniu z dnia 20 kwietnia 2017r. została sporządzona Niebieska Karta. Odnosnie samego zajścia, G. C. zeznał, że wysłuchał obu stron, oskarżony pokazywał mu miejsce- okolice pośladków, gdzie został uderzony przez żonę. I. O. przyznała, że zamachnęła się nogą w pośladek, po tym jak doszło między nimi do słownej sprzeczki ( zeznania k. 261-262).

Również P. O. syn stron, przebieg zdarzenia zna z przekazu rodziców. Świadek dodał od siebie, że dziwi się rodzicom, że wciąż są razem. Według jego oceny stosunki między nimi są napięte, z uwagi na wybuchowy i gwałtowny charakter ojca ( k. 263).

Nic istotnego do sprawy nie wniosły zeznania C. O. i E. R.. Świadców ci, członkowie rodziny małżonków O. relacjonowali o ich wspólnym, nieudanym pożyciu małżeńskim, a wiadomości na ten temat głównie czerpali z tego co im przekazała I. O.. Również okoliczności zajścia z dnia 20 kwietnia 2017r., znali z jej przekazu ( zeznania k. 262-263). Podobnie zeznania E. T. nie przyczyniły się do dokonania istotnych ustaleń faktycznych w zakresie zarzucanego oskarżonemu czynu ( k. 262v). Świadek jest sąsiadką stron, a w dniu 20 kwietnia 2017r. nie było jej w miejscu zamieszkania. Świadek M. G. pracownik socjalny MOPS w K. zainteresowała się rodziną po założeniu procedury niebieskiej karty. W mieszkaniu wymienionych była tuż po zdarzeniu, wysłuchała ich relacji, widziała na ręku pokrzywdzonej zasinienie (zeznania k. 263v).

Odnosnie obrażeń, jakich doznała pokrzywdzona I. O. to w sprawie wypowiedziało się trzech biegłych lekarzy.

Pierwszą opinię sporządził lek.med. A. M.. Biegły ten na podstawie akt postępowania i znajdujących się tam obdukcji lekarskiej i odpisu historii choroby z Poradni (...) Ogólnej w K., rozpoznał u pokrzywdzonej rozległego krwiaka okolicy bocznej powierzchni lewego stawu łokciowego schodzący na boczną i tylną powierzchnię przedramienia lewego oraz krwiak 2,5 x 1,5 cm paliczka bliższego V palca ręki lewej po stronie grzbietowej.

Biegły wskazał, że obrażenia ciała mogły powstać w czasie i okolicznościach zawartych w aktach sprawy wskutek uderzenia w lewą kończynę górną przedmiotem twardym, obłym, mogła to być laska. Nie spowodowały one choroby długotrwałej realnie zagrażającej życiu, znacznej długotrwałej niezdolności do pracy w zawodzie, trwałego istotnego zeszpecenia bądź zniekształcenia ciała. Skutkiem powyższych obrażeń było naruszenie prawidłowej czynności narządu ciała na okres poniżej 7 dni ( opinia sąдово- lekarska k. 49).

Z powyższą opinią nie zgodziła się pokrzywdzona. I. O. podnosiła, że na skutek działania oskarżonego doznała urazu palca. Według oskarżycielki palec został wybity, jest on trwale uszkodzony i wymaga zabiegu operacyjnego.

Wykonywanie codziennych czynności sprawia jej trudności. W związku z doznaną krzywdą wnioskuje o przyznanie jej zadośćuczynienia w wysokości 3.000 zł.

Pełnomocnik oskarżycielki złożył wniosek, by dopuścić dowód z opinii innego biegłego na okoliczność ustalenia na jaki okres obrażenia pokrzywdzonej powstałe w dniu 20 kwietnia 2017r. naruszyły czynność narządu jej ciała. Jednocześnie wskazano, że biegły lekarz A. M. jest kolegą oskarżonego, co podważa jego bezstronność.

Sąd uwzględnił wniosek i w dniu 30 kwietnia 2018r. dopuścił dowód z pisemnej opinii biegłego chirurga z O. A. D.. Biegły ten w dniu 20 czerwca 2018r. opracował opinię na podstawie akt sprawy. Biegły wskazał, że obrażenia podskórny krwiak okolicy łokcia i przedramienia lewego oraz krwiak paliczka podsiawowego palca V ręki lewej – nie spowodowały stałego ani długotrwałego uszczerbku na zdrowiu na skutek urazu jakiego doznała pokrzywdzona w dniu 20 kwietnia 2017r. Biegły dodał, że uszczerbek ocenia się w zależności od skutków jakie powstały w wyniku urazu. W przedstawionej dokumentacji nie znalazł dowodów na naruszenie prawidłowej czynności narządu ciała. Podskórny krwiak kończyny górnej lewej nie ogranicza funkcji palca, a uraz palca V ręki jest problematyczny. Konkludując biegły stwierdził, że uraz jakiego doznała I. O. w dniu zdarzenia w minimalnym stopniu narusza prawidłową czynność ciała trwającą nie dłużej niż 7 dni (opinia k. 303).

Opinię w całości zakwestionowała pełnomocnik oskarżycielki posiłkowej. Wskazała mianowicie, że jest ona niepełna, lakoniczna, w żaden sposób nie odnosi się do zgromadzonej w aktach sprawy dokumentacji medycznej, w szczególności zaświadczenia lekarskiego dr S. P. z dnia 17 listopada 2017r. z którego wprost wynika stan po urazie palca V ręki lewej z uszkodzeniem torebki stawu (...) oraz naruszenie czynności narządu ciała w okresie ponad 7 dni oraz skierowania dr M. M. do poradni chirurgii ręki i zakwalifikowania urazu doznanego przez pokrzywdzoną do leczenia operacyjnego.

Wobec zgłoszonych zastrzeżeń, Sąd w oparciu o art. 201 kpk dopuścił dowód z uzupełniającej opinii dr A. D., celem ustosunkowania się do pisma pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej. Biegły podał, że zapoznał się z całą dokumentacją, zaś zastrzeżenia pełnomocnika nazwał „kłamliwymi”. Wyraził także pogląd, że biegły z zakresu chirurgii urazowo- ortopedycznej po zbadaniu pokrzywdzonej O. udzieli Sądowi właściwej rady przy ustalaniu wyroku. (k. 330).

W ocenie Sądu opinia uzupełniająca biegłego D. nie spełniła wymogów opinii pełnej i rzeczowej. Biegły nie ustosunkował się do wątpliwości zgłoszonych przez pełnomocnika, a skwitował je jednym zdaniem, że są kłamliwe, co nie przystoi randze i powadze pełnionej funkcji i w sposób oczywisty niejako dyskwalifikuje tę opinię.

W sprawie zgodnie ze stanowiskami obu stron prokuratora i pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej, Sąd dopuścił dowód z opinii kolejnego już biegłego lekarza chirurga L. G.. Biegły swoją opinię wydał po zbadaniu I. O. i analizie dokumentacji zawartej w aktach sprawy. Według biegłego w wyniku przedmiotowego zdarzenia doszło do stłuczenia okolicy przedramienia lewego z towarzyszącym krwiakiem, natomiast nie doszło do urazu palca V ręki lewej. Pojawienie się niewielkiego krwiaka w czasie obdukcji po stronie grzbietowej paliczka bliższego palca V należy wiązać ze stłuczeniem przedramienia. Krwiak w wyniku przemieszczenia mógł pojawić się u podstawy palca V. Uległ wchłonięciu i nie spowodował negatywnych następstw. Badanie kliniczne nie wykazało odchyień od stanu prawidłowego, a I. O. w wyniku jednorazowego uderzenia laską nie mogła doznać urazu palca V.

Obrażenia, których doznała I. O. spowodowały naruszenie czynności narządu ciała trwające nie dłużej niż 7 dni. Tym samym biegły podzielił opinię biegłego A. D. i pierwotną opinię A. M. (opinia k. 365).

W ocenie Sądu sporządzona opinia spełnia wymogi opinii pełnej, jasnej i rzetelnej. Wbrew zastrzeżeniom złożonym przez pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej, przedmiotowa opinia nie stoi w sprzeczności z przedłożoną przez I. O. dokumentacją lekarską, jak również opinią biegłego A. D..

We wnioskach końcowych biegły konkluduje, że podziela opinię poprzedniego biegłego. Zupełnie niezrozumiałe są zarzuty, jakoby biegły pominął zaświadczenie lekarskie z dnia 17 listopada 2017r., jak również skierowanie do poradni chirurgii ręki i zakwalifikowanie urazu do leczenia operacyjnego ( pismo pełnomocnika oskarżycielki k. 373-374).

Biegły przeanalizował akta sprawy wraz z dołączoną dokumentacją lekarską, co wynika wprost z opinii w miejscu „ wywiad i dokumentacja lekarska”, ponadto zgodnie z powielanym wnioskiem oskarżycielki, dokonał badania ortopedycznego oskarżycielki posiłkowej. W rozpoznaniu wskazał przebyte stłuczenie okolicy przedramienia lewego, palec bez deficytu stawowego.

Sporządzona opinia nie zyskała akceptacji oskarżycielki posiłkowej, jednakże podniesione zarzuty są chybione, zaś wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii Instytutu (...), w ocenie Sądu w sposób oczywisty zmierzał do przedłużenia postępowania.

Podkreślić z całą mocą należy, że żaden z trzech biegłych wykonujących opinie w niniejszej sprawie nie stwierdził, by obrażenia których doznała pokrzywdzona naruszały czynność narządu jej ciała na okres powyżej 7 dni, żaden też z biegłych nie stwierdził, by pokrzywdzona w wyniku zdarzenia z dnia 20 kwietnia 2017r. doznała urazu palca V ręki lewej. Trudno nie oprzeć się wrażeniu, że zakwestionowanie opinii wynika li tylko z faktu, że biegli nie podzielili zdania pokrzywdzonej. Strony procesowe mają wprawdzie prawo kwestionowania opinii w związku z niejasnościami i wątpliwościami, jakie dla stron wywołuje opinia, ale jeżeli dowód z opinii jest przekonujący i zrozumiały dla sądu, który to potrafi obiektywnie i trafnie uzasadnić, to fakt, że opinia nie jest przekonująca dla stron, nie może stwarzać podstawy do ponownego powołania biegłych lub zasięgania opinii nowych biegłych ( por. wyrok Sądu Apelacyjnego z dnia 28 grudnia 2017 r. II AKa 154/17 LEX nr 2532192 Dz.U.2018.1987: art. 201).

A przecież opinia biegłego L. G. została pogłębiona o dodatkowe badanie I. O., którego niezbędność I. O. sygnalizowała w trakcie procesu. Biegły dysponował aktami sprawy, znał zatem uprzednie zastrzeżenia do opinii A. D..

W ocenie Sądu brak jest rzeczowych argumentów, by podważyć wysnute w opinii wnioski, zaś złożone zastrzeżenia stanowią polemikę z dokonanymi ustaleniami.

Reasumując, Sąd podzielił w całości opinię ostatniego z biegłych uznając ją za należycie umotywowaną, logiczną i kompleksową.

W świetle omówionych dowodów okoliczności popełnienia przez oskarżonego zarzucanego mu czynu nie budzą żadnych wątpliwości, a wina i społeczna szkodliwość zarzucanego występkę, w ocenie Sądu nie są znaczne. Zebrany materiał dowodowy dał podstawę do ustalenia faktu popełnienia przez R. O. przestępstwa z art. 157 § 2 kk.

Oceniając stopień społecznej szkodliwości czynu, tak elementów podmiotowych jak i przedmiotowych Sąd uznał, że stopień ten nie jest znaczny. Postępowania oskarżonego nie można oceniać w oderwaniu od zachowania pokrzywdzonej, która przyznała, że tego dnia wykonała wobec niego „gest pogardy”. Oskarżony twierdzi, że pokrzywdzona zadała mu ból, czemu zaprzecza I. O.. Wedle jej oceny jest ofiarą znęcania się oskarżonego nad jej osobą. Strony postępowania są skonfliktowane, na sali rozpraw nie kryły wobec siebie wzajemnych pretensji, żalu i niechęci. Podnieść należy, że wzajemne animozje są pochodną istniejącego od wielu lat rozkładu pożycia małżeńskiego.

Sąd uwzględnił jednakże, że oskarżony zdobył się przed Sądem, by przeprosić oskarżycielkę posiłkową. R. O. nie był dotychczas karany sędownie, jest emerytowanym nauczycielem, posiada pozytywną opinię, a jego właściwości i warunki osobiste oraz dotychczasowy sposób życia uzasadniają przypuszczenie, iż pomimo warunkowego umorzenia postępowania karnego będzie on przestrzegał porządku prawnego, a w szczególności nie popełni nowego przestępstwa.

W tym stanie rzeczy, wobec spełnienia ustawowych wymogów, Sąd warunkowo umorzył wobec oskarżonego postępowanie karne na okres próby 2 lat. W ocenie Sądu dwuletni okres próby pozwoli zweryfikować pozytywną prognozę, co do przestrzegania porządku prawnego przez R. O..

Jednocześnie orzekł wobec oskarżonego, na podstawie art. 67 § 3 kk obowiązek zadośćuczynienia za doznaną krzywdę poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonej kwoty 2000 złotych.

Przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia Sąd miał na uwadze takie kryteria jak: rodzaj naruszonego dobra, rozmiar doznanej krzywdy, intensywność naruszenia, stopień negatywnych konsekwencji dla pokrzywdzonego wynikających z dokonanego naruszenia dobra prawnego, w tym także niewymiernych majątkowo, nieodwracalność skutków naruszenia, stopień winy sprawcy” (por. Wyrok SA w Poznaniu II Wydział Karny z dnia 4 września 2014 r. II AKa 125/14). Każdy rozważany przypadek powinien być traktowany indywidualnie z uwzględnieniem wszystkich okoliczności sprawy, przy czym ta ocena powinna opierać się na kryteriach obiektywnych, a nie wyłącznie na subiektywnych odczuciach pokrzywdzonego.

Miarkując wysokość zadośćuczynienia, Sąd miał na uwadze obrażenia jakich doznała pokrzywdzona, ich stopień oraz czas trwania cierpień.

I. O. doznała rozległego krwiaka okolicy bocznej powierzchni lewego stawu łokciowego schodzący na boczną i tylną powierzchnię przedramienia lewego oraz krwiaka 2,5 x 1,5 cm paliczka bliższego V palca ręki lewej po stronie grzbietowej. Jak wskazywała ręka jej spuchła i odczuwała drętwienie palców. Skutki uderzenia odczuwała przez długi czas, konieczne było dodatkowe badanie u neurologa oraz wizyta w O. celem ustalenia, czy nie doszło do uszkodzenia nerwu czuciowego.

W ocenie Sądu zasądzona kwota zadośćuczynienia jest adekwatna do doznanej przez I. O. krzywdy, uwzględnia zatem interes pokrzywdzonej przestępstwem. W stosunku do oskarżonego, nałożony obowiązek zadośćuczynienia, ma ten skutek, że nie czyni wrażenia, że uniknął on odpowiedzialności za dokonane przestępstwo.

Na podstawie art. 627 k.p.k. w zw. z art. 629 k.p.k. Sąd zasądził od oskarżonego na rzecz oskarżycielki posiłkowej kwotę 1.000 złotych tytułem zwrotu poniesionych kosztów zastępstwa procesowego; natomiast w oparciu o przepis art. 627 k.p.k. zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa zwrot kosztów sądowych w całości, mając na uwadze, że oskarżony posiada stałe źródło dochodu.